

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27.09.2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Hanna Bartkowiak

Sędziowie: SO Mariusz Sygreła

SO Sławomir Jęksa (spr.)

Protokolant: p.o. staż. A. R.

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Anny Zygmontczuk

po rozpoznaniu w dniu 27.09.2017 r.

sprawy **J. F.**

oskarżonej o przestępstwa z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 03.04.2017 r., sygn. akt III K 901/15, oraz zażalenia wniesionego przez oskarżoną na rozstrzygnięcie z pkt X wyroku

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok
2. wydatkami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa

S. J. H. M. S.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 03.04.2017 r., sygn. akt III K 901/15, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w następujący sposób osądził **oskarżoną J. F.** (treść wyroku po sprostowaniu jego treści postanowieniem z dnia 29.06.2017 r. - k. 687-691):

- I. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 29.12.2014 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw
- II. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 22.09.2014 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw
- III. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 29.04.2014 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw
- IV. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 29.04.2013 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw

V. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 30.04.2012 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw

VI. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 29.04.2011 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw

VII. uznał oskarżoną za winną dokonanego w dniu 20.01.2011 r. w P. występku z art. 233 § 6 k.k. w związku z art. 233 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 15.04.2016 r. ustawy z dnia 11.03.2016 r. kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw

VIII. na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 01.07.2015 r. ustawy z dnia 27.09.2013 r. kodeks karny, kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, postępowanie karne wobec J. F. w stosunku do przypisanych jej czynów warunkowo umorzył na okres 2 lat tytułem próby

IX. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie w dniu 01.07.2015 r. ustawy z dnia 27.09.2013 r. kodeks karny, kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw zasądził od J. F. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 10.000 złotych.

W ostatnim rozstrzygnięciu z pkt X, Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków postępowania w wysokości 30.705,76 złotych i wymierzył jej opłatę w kwocie 100 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł prokurator.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej (k. 670-677).

Zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do niesłusznego warunkowego umorzenia postępowania.

W konsekwencji, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na apelację oskarżyciela publicznego sporządził obrońca oskarżonej, wnosząc o „oddalenie apelacji oskarżyciela publicznego i utrzymanie w mocy” zaskarżonego wyroku (k. 697-709).

Zażalenie na rozstrzygnięcie z pkt X wyroku wniosła oskarżona.

J. F. zarzuciła niesłuszne obciążenie jej kosztami postępowania (odwołanie wraz z załącznikami - k. 597-634).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zażalenie oskarżonej J. F. również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W odniesieniu do apelacji oskarżyciela publicznego Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko:

Zarzut zbyt łagodnego reagowania w procesie karnym na wykazane naruszenie porządku prawnego noszące znamiona przestępstwa co do zasady jest rozpatrywany na gruncie podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 4 k.p.k. Oczywiście może być on w szczególności podbudowany zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, ale wbrew deklaracji rozpatrywanego środka odwoławczego sporność sprawy występowała na płaszczyźnie ocen stopnia

szkodliwości czynów i zawinienia sprawcy, bynajmniej zaś ustaleń faktycznych, czy to wadliwe poczynionych, czy też pominiętych. Wyjściowy zarzut mógł być teoretycznie podbudowany in concreto zarzutem odwoławczym z art. 438 pkt 1 k.p.k. wadliwego wykładania materialnych przepisów probacyjnych z Rozdziału VIII Kodeksu karnego, niemniej, jak wynika z dalszych rozważań, to stanowisko oskarżyciela było w tym zakresie obarczone wadliwością.

Przed przystąpieniem do analizy najistotniejszych zagadnień decydujących o końcowym rozstrzygnięciu Sąd Okręgowy odniesie się do tych poruszonych przez prokuratora okoliczności, które należało ostatecznie uznawać za drugorzędne, obojętne dla interesu procesowego apelującego, a nawet niekorzystne dla oczekiwanego celu procesowego. Rzecz bowiem w tym, iż oskarżyciel publiczny ze szkodą dla mocy przekonywania własnego odwołania po części w ilości, a nie jakości zgłoszonych argumentów dopatrył się szansy na podważenie zaskarżonego wyroku. W odniesieniu do poruszanych okoliczności o mniejszym kalibrze przekonywania stwierdzić należało, co następuje.

Oskarżyciel publiczny skrytykował oskarżoną za to, iż dopiero po wszczęciu postępowania karnego dokonała korekty kwestionowanych oświadczeń majątkowych. Można jednakowoż przewidywać jeszcze późniejsze reakcje sprawcy. Wyprzedzenie działań organów kontroli skarbowej czy ogólnie wszelkich organów ścigania stanowi zachowanie bliskie czynnego żalu czy też postawy rodzącej przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary i stanowi już wyjątkową okoliczność łagodzącą. Tak więc, analizowane zachowanie się oskarżonej oczywiście nie przesądzało, ale też tym bardziej nie wykluczało z drugiej strony stosowania dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Starając się zrównoważyć argument Sądu I instancji, iż oskarżona podjęła współpracę z organami ścigania i sama dostarczała dokumentację służącą wyjaśnieniu sprawy, prokurator zapewnił, iż w przeciwnej sytuacji był w stanie zgromadzić materiał dowody w niezbędnym zakresie samodzielnie. To zapewne trafna uwaga, niemniej w żaden sposób nie koliduje z ustaleniem podsumowującym proces, iż podsądna obiektywnie przyczyniła się do sprawnego przebiegu niniejszego postępowania. Bez wątplenia jest to zatem okoliczność korzystna dla oskarżonej i sprzyjająca stosowaniu łaski probacji.

Prokurator powołał się na wielokrotność i związaną z tym długotrwałość naruszania w okresie 3 lat porządku prawnego przez J. F.. To z punktu widzenia sumarycznego stopnia szkodliwości czynów i stopnia zawinienia sprawcy jest generalnie okolicznością przemawiającą przeciwko sądzonej. Niemniej, skupić uwagę w tej sprawie trzeba było bowiem przede wszystkim na pierwszym sądzonym czynie, bowiem dalsze były w rzeczy samej prostą konsekwencją pierwszego i wadliwości systemu kontroli oświadczeń majątkowych, który pozwalał na tolerowanie takiego stanu rzeczy w ramach wewnętrznych funkcji nadzorczych organów samorządowych. Trafność uwagi, osłabiającej wymowę stanowiska oskarżyciela publicznego, wynika już z własnych sformułowań apelującego, który z własnej inicjatywy opisywany stan rzeczy zdefiniował jako „powielanie tych samych błędów” (vide: strona 13 odwołania, początek jednego ze środkowych akapitów). Dokładnie w tym samym negatywnym kontekście należy oceniać dalsze stanowisko apelującego, jakoby sądzone powtarzalność zachowań wykluczała pozytywną prognozę zachowań przyszłych oskarżonej J. F.. Musi być aż nadto oczywistym, biorąc pod uwagę dotychczasowy utrwalony, zasługujący na jednoznaczną aprobatę, tryb życia podsądnej, oraz wytykany jednorodzący, choć powtarzalny sposób naruszania obowiązków, iż ze strony J. F. nie występuje obawa wkroczenia w przyszłości na drogę umyślnej przestępczości.

Oskarżyciel publiczny zdecydował się wreszcie krytykować J. F. za to, iż umniejszała swoją winę. Tymczasem korzystanie z praw obronnych nie może być poczytywane na niekorzyść sądzonego. Poruszana okoliczność, tak jak nawet odrzucanie zawinienia w całości, w żaden sposób nie mogła tamować warunkowego umorzenia postępowania w tej sprawie.

Wyłącznie wzgląd na wagę przypisanych czynów, a w tym stopień społecznej szkodliwości i stopień zawinienia oskarżonej, mogły skutecznie przeciwdziałać warunkowemu umorzeniu postępowania. O ile Sąd I instancji w tym względzie nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych, to wadliwość kwestionowanego orzeczenia mogła w realiach sprawy wynikać wyłącznie z wykazania, iż zastosowanie łaski warunkowego umorzenia razi niewspółmierną łagodnością (zarzut z pkt 438 pkt 4 k.p.k.).

Oskarżyciel publiczny zarzucił zaskarżonemu wyrokowi pominięcie oceny stopnia zawinienia oskarżonej. Zanim Sąd Okręgowy przejdzie do kwestii godzi się zauważyć, iż stopnień zawinienia sprawcy musi być ex definitione odnoszony do zagadnienia okoliczności przedmiotowych czynu, czyli stopnia szkodliwości przypisanych czynów. Apelacyjny zarzut jest w tym zakresie obarczony immanentną słabością, bowiem jeżeli tymczasowo przyjmować, iż Sąd Rejonowy nie dość wyczerpująco wypowiedział się na temat stopnia zawinienia sprawcy czynów kwalifikowanych z art. 233 § 6 k.k., to apelujący w co najmniej w równym stopniu nie wypowiedział się dostatecznie i obiektywnie na temat stopnia szkodliwości wykazanych naruszeń prawa.

Istotne prawne rozważania w sprawie poprzedzić należy wykładnią prawa materialnego z art. 66 § 1 k.p.k. Apelujący utożsamiał pojęcie braku znaczości społecznej szkodliwości czynów z pojęciem nieznaczności szkodliwości. To oczywisty błąd metodologiczny. Znaczość społecznej szkodliwości nieodległa jest pojęciu maksymalnej szkodliwości. Nieznaczności bliżej jest pojęciu znikomości szkodliwości. Pomiedzy nieznacznością, a znaczością występuje szerokie spektrum zachowań, które z formalnego punktu widzenia kwalifikują się w świetle wymagań z art. 66 k.k. do warunkowego umorzenia postępowania. Sąd Okręgowy w Poznaniu jest daleki od bagatelizowania inkryminowanych zachowań oskarżonej J. F. i traktowania ich jako szkodliwych nieznacznie. Z drugiej strony oskarżyciel publiczny nie był w stanie naprowadzić argumentów pozwalających na stwierdzenie, iż wykazywane naruszenia przez podsądną porządku prawnego są przynajmniej równoważne pojęciu znaczości społecznej szkodliwości. Przede wszystkim należy skonstatować, iż prokurator w całym dotychczasowym postępowaniu nawet nie próbował wykazać, iż czyny oskarżonej w jakimkolwiek stopniu faktycznie podporządkowane były celowi ukrycia swojego stanu majątkowego posiadania. Tymczasem temu przed wszystkim służy penalizacja z art. 233 § 6 k.k. w kontekście składania pod groźbą poniesienia odpowiedzialności karnej nierzetelnych oświadczeń majątkowych. Kwestia powtarzalności zachowań oskarżonej została już omówiona w korzystniejszym dla niej świetle.

Problematyka konfrontowania na gruncie art. 66 § 1 k.k. pojęć nieznaczności i znaczości zawinienia jest tożsama z omówioną problematyką szkodliwości czynu. Wytykając brak wszechstronnego odniesienia się Sądu I instancji do kwestii stopnia zawinienia sprawcy prokurator sam w tym zakresie nie dokonał trafnych, wyważonych analiz. Jeżeli mieć ponownie na uwadze sens ustanowionej przez ustawodawcę kontroli majątków osób pełniących funkcje publiczne, to działanie podsądnej z punktu widzenia możliwego zmanipulowania nadzoru byłoby mocno nieudolne. Oskarżona co prawda nie podała wprost danych dotyczących posiadanych nieruchomości, to jednocześnie nie kryła informacji, iż posiada je w liczbie mnogiej, zaś weryfikacja budzących z samego swojego założenia wątpliwości oświadczeń o zerowym stanie oszczędności pieniężnych nie nastroczała trudności. Można przyjmować, iż podsądna w ten sposób mimowolnie wręcz prowokowała kontrolę stosownych służb samorządowych czy rządowych. Sąd I instancji przyjął, iż oskarżona działała z zamiarem ewentualnym, zatem w ramach łagodniejszej postaci umyślności. Apelujący nie zdecydował się tego ustalenia podważać. Wreszcie, prokurator w żadnej mierze nie wykazał, by zawinienie oskarżonej, bliższe zwykłym zaniechaniom, niż cięższej postaci umyślności, miało w zamierzeniach podsądnej jakkolwiek związek z nieprawidłowym, związanym z bezpodstawnym wzbogaceniem majątkowym, sprawowaniem mandatu radnej.

Jak wynika z poczynionych wywodów apelujący nie naprowadził ani jednego tzw. twardego argumentu, który sprzeciwiałby się warunkowemu umorzeniu postępowania. Już tylko z tego punktu widzenia zastosowanie wobec sądzonej dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania nie mogło w świetle uwarunkowań zarzutu apelacyjnego z art. 438 pkt 4 k.p.k. razić niewspółmierną rażąco łagodnością. Nie można doszukać się go w nawiązaniu apelującego do kwestii oczekiwanego pozytywnego społecznego oddziaływania sprawy J. F.. Tego rodzaju odwołanie może mieć charakter dopełniający, nie zaś decydujący o rażącym rozminięciu się wyroku z elementarnymi wymogami sprawiedliwości. W realiach sprawy omawiany argument tym bardziej tracił na znaczeniu, iż jego autor pomijał kwestię dokonanej już publicznej stygmatyzacji oskarżonej w związku z samym prowadzeniem przeciwko niej postępowania karnego, zakończonego jednoznacznym stwierdzeniem dokonania czynów o znamionach przestępstw z art. 233 § 6 k.k. i zakończonego, co taktycznie pomija apelujący, orzeczeniem wobec podsądnej dotkliwego świadczenia majątkowego w kwocie 10.000 złotych.

W odniesieniu do zażalenia oskarżonej J. F. Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko:

Zgodnie z art. 629 k.p.k. zasadą jest ponoszenie kosztów postępowania karnego przez sprawcę, w stosunku do którego doszło do warunkowego umorzenia postępowania. Sytuacja procesowa sądzonego nie różni się w tej mierze od sytuacji osoby skazanej.

Oskarżona J. F. nie przekonała w swoim odwołaniu, by w sprawie wystąpiły wyjątkowe okoliczności z art. 624 § 1 k.p.k. przemawiające za odstępniem od stosowania przedstawionej reguły procesowej.

Po pierwsze, niewątpliwie przedmiotem uwagi są koszty wywołane dopuszczeniem się przez oskarżoną przypisanych jej zasadnie czynów kwalifikowanych z art. 233 § 6 k.k.

Po drugie, wbrew stanowisku oskarżonej, nie sposób dopatrywać się wystąpienia w toku postępowania takich nietypowych okoliczności, które przemawiałyby ze względów słuszności choćby za częściowym zwolnieniem podsądnej z obowiązku poniesienia kosztów procesu. Przedmiotem uwagi organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości była m. in. kwestia wartości nieruchomości, które nie zostały ujawnione w inkryminowanych oświadczeniach majątkowych. To okoliczność generalnie istotna dla wżenia stopnia szkodliwości wadliwego wypełnienia oświadczeń majątkowych. Ocena zagadnienia wymagała wiadomości specjalnych. Sama oskarżona naprowadziła opinie biegłych poświęcone zagadnieniu. Jednakowoż miały one charakter prywatny i z przyczyn oczywistych nie mogły być podstawą rozstrzygnięcia sprawy. W rezultacie, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, służącego choćby weryfikacji danych prezentowanych w dowodach, które nie mogły być wykorzystane w procesie z przyczyn formalnych, było nieuniknione. Przebieg postępowania dowodowego w tej sprawie nie może być przedmiotem skutecznej krytyki procesowej.

Po trzecie wreszcie, za zwolnieniem oskarżonej z obowiązku zwrócenia równowartości wydatków postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa nie przemawiała sytuacja majątkowa podsądnej, Gdyby brać pod uwagę ograniczone bieżące dochody J. F., to być może otwarta byłaby kwestia stosowania ochronnego przepisu z art. 624 § 1 k.p.k. Należy jednak mieć na uwadze, co w kontekście przedmiotu postępowania jest akurat mocno symptomatyczne, iż o zdolnościach płatniczych dłużnika decydują nie tylko bieżące dochody, ale także, a często przede wszystkim, zasób majątku trwałego. Podsądna jest właścicielką szeregu nieruchomości i już tylko z tego punktu widzenia wykluczone było przyjęcie stanu ubóstwa bądź zbliżonej skromnej sytuacji majątkowej, usprawiedliwiającej zwolnienie od kosztów postępowania.

W przedstawionym stanie rzeczy Sąd Okręgowy już tylko na marginesie sygnalizuje, iż oskarżona nawet nie skoordynowała rozpatrywanej inicjatywy procesowej ze swoim obrońcą, który w odpowiedzi na apelację prokuratora cały wyrok Sądu I instancji uznawał za zasługujący na utrzymanie w mocy (k. 697).

Z podanych powodów, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 03.04.2017 r.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. wydatkami sądowymi postępowania odwoławczego, wywołanego przede wszystkim nieskuteczną apelacją oskarżyciela publicznego, obciążyć należało Skarb Państwa. Z uwagi na minimalny udział w koniecznym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym zażalenia oskarżonej Sąd Okręgowy w nawiązaniu do uregulowań z art. 634 k.p.k. w związku z art. 633 k.p.k. zdecydował o nie obciążaniu oskarżonej częścią wydatków postępowania przed Sądem II instancji. Należy nadto zaznaczyć, iż w analizowanej sytuacji procesowej w ustawie z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) nie przewidziano obciążenia oskarżonego opłatą.

S. J. H. M. S.